

Modlitwa O Złoty Deszcz

Bajm

Sto słońc, szukam jakiegoś cienia
I płonie mój wzrok, i płonie już ciało me
Las rąk, szukam przyjaciela
I nie wiem czy gdzieś, i nie wiem czy taki jest
Siedzę sama w domu
Czuję w sercu żal...

Pomóż mi, pomóż
Niech spadnie z nieba złoty deszcz
Oooo, pomóż
Mój Boże któryś jest

Jest tak, że lepiej być nie powinno
Przynajmniej tak, przynajmniej gdzieś sięga wzrok
Znów o godność trzeba walczyć siłą
Bo taki już jest, bo taki już durny los
Siedzę sama w domu
Na ulicy tłum...

Pomóż im, pomóż
Niech spadnie z nieba złoty deszcz
Oooo, pomóż
Mój Boże któryś jest (2x)

Siedzę sama w domu
Nagle zrywam się
Biegnę na ulicę
Z trudem modlę się
"Pomóż nam..."

Pomóż nam, pomóż
(Odkryj moją duszę)
Niech spadnie z nieba złoty deszcz
(Odkryj moje ciało)
Oooo, pomóż
(Odkryj moją duszę)
Mój Boże któryś jest
(Odkryj moje ciało) (2x)